

Sygn. akt III AUa 75/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk (spr.)
Sędziowie:	Jolanta Hawryszko Romana Mrotek
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 czerwca 2021 r. w S.

sprawy S. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale K. D.

o podstawę wymiaru składek

na skutek apelacji płatnika składek

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 24 listopada 2020 r., sygn. akt VI U 387/20

1. oddala apelację,
2. odstępuje od obciążenia płatnika składek S. M. kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Romana Mrotek	Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk	Jolanta Hawryszko
---------------	----------------------------------	-------------------

Sygn. akt III AUa 75/21

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z 3.01.2020 r., nr (...), ustalił dla K. D. podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe jako pracownika u płatnika składek D. (...) S. M.:

- w kwietniu 2017 roku: na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe – na kwotę 3.065,93 zł,
- w maju 2017 roku: na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe – na kwotę 3.612,09 zł,
- w czerwcu 2017 roku: na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe – na kwotę 3.101,10 zł,
- w lipcu 2017 roku: na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe – na kwotę 3.834,07 zł,
- w sierpniu 2017 roku: na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe – na kwotę 3.346,65 zł,
- we wrześniu 2017 roku: na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe – na kwotę 3.590,11 zł,
- w październiku 2017 roku: na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe – na kwotę 2.323,02 zł,
- w listopadzie 2017 roku: na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe – na kwotę 2.533,75 zł,
- w grudniu 2017 roku: na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe – na kwotę 2.262,91 zł,
- w styczniu 2018 roku: na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe – na kwotę 2.643,90 zł,
- w lutym 2018 roku: na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe – na kwotę 3.228,08 zł + wynagrodzenie chorobowe 92,98 zł,
- w marcu 2018 roku: na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe – na kwotę 2.397,47 zł + wynagrodzenie chorobowe 418,41 zł,
- w kwietniu 2018 roku: na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe – na kwotę 2.345 zł,
- w maju 2018 roku: na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe – na kwotę 2.872,47 zł,
- w czerwcu 2018 roku: na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe – na kwotę 2.303,24 zł,
- w lipcu 2018 roku: na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe – na kwotę 2.430,71 zł,
- w sierpniu 2018 roku: na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe – na kwotę 2.245 zł,
- we wrześniu 2018 roku: na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe – na kwotę 2.790 zł,
- w październiku 2018 roku: na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe – na kwotę 2.525 zł,
- w listopadzie 2018 roku: na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe – na kwotę 2.912,09 zł.

W odwołaniu od powyższej decyzji organu rentowego płatnik składek S. M. podniósł, że doszło do naruszenia art. 104 i następnych k.p.a. oraz art. 39 k.p.a., gdyż zaskarżona decyzja została wadliwie doręczona. Adresat przesyłki (płatnik składek) nie wie dokładnie, co organ rentowy chciał mu doręczyć w otrzymanej przesyłce.

Mając na uwadze powyższą argumentację, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i umorzenie postępowania.

W toku procesu zainteresowana K. D. nie zajęła stanowiska sprawie.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 24 listopada 2020 roku oddalił odwołanie (punkt I orzeczenia) i zasądził od S. M. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II orzeczenia).

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

(...) K. M. od 2016 roku prowadzi działalność gospodarczą w zakresie inżynierii i doradztwa technicznego oraz wszelkie usługi z zakresu branży telekomunikacyjnej, realizacji zadań sprzedażowych, usługi doradcze i szkoleniowe. Prowadzi również punkty sprzedaży telefonii komórkowej (...).

S. M. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą D. (...), w ramach której prowadzi punkty sprzedaży operatora telefonicznego (...). Płatnicy (...) K. M. i D. (...) S. M. posiadają siedziby swoich działalności pod tym samym adresem - ul. (...), (...)-(...) M., jest to równocześnie ich adres zamieszkania. Płatnicy są małżeństwem, prowadzą wspólne gospodarstwo domowe. Płatników obsługuje to samo biuro księgowo. K. M. i S. M. prowadzą kilka punktów handlowo - usługowych operatora (...). Od kwietnia 2017 roku do stycznia 2019 roku płatnicy współpracowali ze sobą systematycznie i zorganizowanie. Płatnicy zawarli w formie ustnej umowę o współpracy dotyczącą sprzedaży produktów i sprzętu (...).

K. D. została zatrudniona u płatnika D. (...) S. M. od 1 grudnia 2015 roku do 30 listopada 2017 roku na podstawie umowy o pracę na czas określony, w wymiarze pełnego etatu na stanowisku doradcy klienta. Wynagrodzenie w umowie o pracę określono na kwotę 1.750,00 zł brutto miesięcznie. Strony zawarły kolejną umowę o pracę na czas nieokreślony od 1 grudnia 2017 roku, w której K. D. powierzono podobnie stanowisko doradcy klienta, w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem 2.000,00 zł brutto miesięcznie plus dodatek stażowy 290,00 zł.

K. D., zatrudniona na podstawie umowy o pracę u płatnika D. (...) S. M., zawarła z (...) K. M. „umowy zlecenia”:

- z dnia 1 kwietnia 2017 roku, na okres od 1 kwietnia 2017 roku do 30 kwietnia 2017 roku, w ramach której K. D. zobowiązała się do wykonania pracy doradcy klienta. Zgodnie z umową, za wykonanie pracy zleceniobiorca miał otrzymać wynagrodzenie w stawce 13,00 zł brutto za godzinę, które zostanie wypłacone po wykonaniu zlecenia, w terminie 7 dni od daty złożenia rachunku przez zleceniobiorcę. W umowie przewidziano, że zleceniobiorca nie może powierzyć wykonania pracy innej osobie bez pisemnej zgody zleceniodawcy. Uzgodniono, iż w przypadku niewykonania zlecenia w wyznaczonym terminie zleceniodawca może odstąpić od umowy w trybie natychmiastowym. Ustalono też, że zlecenie będzie wykonane przy użyciu narzędzi (z materiałów) zleceniodawcy;

- z dnia 1 maja 2017 roku, na okres od 1 maja 2017 roku do 31 maja 2017 roku, zgodnie z którą, za wykonanie pracy zleceniobiorca miał otrzymać wynagrodzenie w kwocie 1.206,59 zł, która zostanie wypłacona po wykonaniu zlecenia, w terminie 7 dni od daty złożenia rachunku przez zleceniobiorcę. Pozostałe warunki pozostały tożsame z warunkami „umowy zlecenia” z 1 kwietnia 2017 roku;

- z dnia 1 czerwca 2017 roku, na okres od 1 czerwca 2017 roku 30 czerwca 2017 roku, w ramach której K. D. zobowiązała się do wykonania pracy doradcy klienta. Zgodnie z umową, za wykonanie ww. pracy zleceniobiorca miał otrzymać wynagrodzenie w kwocie 1.365,93 zł, która zostanie wypłacona po wykonaniu zlecenia, w terminie 7 dni od daty złożenia rachunku przez zleceniobiorcę. Pozostałe warunki pozostały tożsame z warunkami „umowy zlecenia” z 1 kwietnia 2017 roku;

- z dnia 1 lipca 2017 roku, na okres od 1 lipca 2017 roku do 31 lipca 2017 roku, w ramach której K. D. zobowiązała się do wykonania pracy doradcy klienta. Zgodnie z umową, za wykonanie ww. pracy zleceniobiorca miał otrzymać wynagrodzenie w kwocie 1.335,16 zł, która zostanie wypłacona po wykonaniu zlecenia, w terminie 7 dni od daty złożenia rachunku przez zleceniobiorcę. Pozostałe warunki pozostały tożsame z warunkami „umowy zlecenia” z 1 kwietnia 2017 roku;

- z dnia 1 sierpnia 2017 roku, na okres od 1 sierpnia 2017 roku do 31 sierpnia 2017 roku, w ramach której K. D. zobowiązała się do wykonania pracy doradcy klienta. Zgodnie z umową, za wykonanie ww. pracy zleceniobiorca miał otrzymać wynagrodzenie w kwocie 1.837,36 zł, która zostanie wypłacona po wykonaniu zlecenia, w terminie 7 dni od daty złożenia rachunku przez zleceniobiorcę. Pozostałe warunki pozostały tożsame z warunkami „umowy zlecenia” z 1 kwietnia 2017 roku;

- z dnia 2 stycznia 2018 roku, na okres od 2 stycznia 2018 roku do 31 stycznia 2018 roku, w ramach której K. D. zobowiązała się do wykonania pracy doradcy klienta. Zgodnie z umową, za wykonanie ww. pracy zleceniobiorca miał otrzymać wynagrodzenie w kwocie 573,63 zł, która zostanie wypłacona po wykonaniu zlecenia, w terminie 7 dni od daty złożenia rachunku przez zleceniobiorcę. Pozostałe warunki pozostały tożsame z warunkami „umowy zlecenia” z 1 kwietnia 2017 roku;

- z dnia 1 lutego 2018 roku, na okres od 1 lutego 2018 roku do 31 marca 2019 roku, w ramach której K. D. zobowiązała się do wykonania następujących prac: sprzedaży produktów i usług zgodnie ze standardem wyznaczonym przez zleceniodawcę. Zgodnie z § 2 umowy, za wykonanie ww. prac zleceniobiorca miał otrzymać po ich wykonaniu wynagrodzenie każdorazowo po przedłożeniu przez zleceniobiorcę rachunku. W umowie przewidziano, że zleceniobiorca nie może powierzyć wykonania pracy innej osobie bez pisemnej zgody zleceniodawcy. Uzgodniono też, że każda ze stron może wypowiedzieć umowę z 1 miesięcznym okresem wypowiedzenia, a w przypadku gdy zleceniobiorca wypowie umowę bez ważnego powodu ponosi odpowiedzialność za wynikłą szkodę. W § 6 umowy wskazano, iż z tytułu przedmiotowej umowy zleceniobiorca nie nabywa żadnych uprawnień pracowniczych.

Sąd Okręgowy ustalił, że wynagrodzenie z tytułu ww. umów zostało wypłacone do rąk zainteresowanej:

- w kwocie 985,00 zł netto - na podstawie przedłożonego rachunku z 30 kwietnia 2017 roku, za okres od 1 kwietnia 2017 roku do 30 kwietnia 2017 roku,

- w kwocie 1.018,00 zł netto - na podstawie przedłożonego rachunku z 31 maja 2017 roku, za okres od 1 maja 2017 roku do 31 maja 2017 roku,

- w kwocie 1.152,00 zł netto - na podstawie przedłożonego rachunku z 30 czerwca 2017 roku, za okres od 1 czerwca 2017 roku do 30 czerwca 2017 roku,

- w kwocie 1.126,00 zł netto - na podstawie przedłożonego rachunku z 31 lipca 2017 roku, za okres od 1 lipca 2017 roku do 31 lipca 2017 roku,

- w kwocie 1.550,00 zł netto - na podstawie przedłożonego rachunku z 31 sierpnia 2017 roku, za okres od 1 sierpnia 2017 roku do 31 sierpnia 2017 roku,

- w kwocie 484,00 zł netto - na podstawie przedłożonego rachunku z 31 stycznia 2018 roku, za okres od 2 stycznia 2018 roku do 31 stycznia 2018 roku,

- w kwocie 980,00 zł netto - na podstawie przedłożonego rachunku z 28 lutego 2018 roku, za okres od 1 lutego 2018 roku do 28 lutego 2018 roku,

- w kwocie 788,00 zł netto - na podstawie przedłożonego rachunku z 31 marca 2018 roku, za okres od 1 marca 2018 roku do 31 marca 2018 roku.

Od przychodów uzyskanych przez K. D. z tytułu zawartych „umów zlecenia”, płatnik składek naliczał i odprowadzał jedynie składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Sąd Okręgowy ustalił, że w ramach umów o pracę zawartych z S. M. zainteresowana pracowała w punkcie sprzedaży sieci (...). Obsługiwała klientów, sprzedawała usługi telekomunikacyjne, telefony i akcesoria do telefonów oraz zawierała umowy z klientami, a w ramach umów zlecenia zawartych z (...) K. M., zainteresowana wykonywała te same czynności, w tym samym miejscu pracy. Wynagrodzenie z „umów zlecenia” stanowiło dla zainteresowanej premię od sprzedaży produktów, wykonaną w ramach umowy o pracę łączącej ją z S. M.. Taką formę wypłaty dodatkowego wynagrodzenia pracownikom doradziło płatnikowi obsługujące go biuro rachunkowe. Płatnik składek wypłacał zainteresowanej wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę. Z kolei wynagrodzenie z tytułu „umowy zlecenia” wypłacała zainteresowanej K. M..

W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie. Wskazując na art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, a także art. 8 ust 2a, ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. z 2020 r., poz. 266, ze zm.) – zwanej dalej ustawą systemową - podniósł, że stan faktyczny ustalił w sprawie w oparciu o przeprowadzone w toku postępowania kontrolnego przesłuchania S. M. i K. M.. Uwzględnił również treść dokumentów zawartych w aktach organu rentowego, w tym umowy o pracę zainteresowanej i umowy zlecenia. Sąd Okręgowy wyjaśnił, iż nie przeprowadził w toku niniejszego procesu dowodu z przesłuchania S. M., ponieważ mimo prawidłowego wezwania na rozprawę wymieniony nie stawił się on w Sądzie. Sąd wzywając odwołującego się płatnika wskazał przy tym wyraźnie, iż stawiennictwo jest obowiązkowe – pod rygorem pominięcia dowodu z zeznań. Sąd pierwszej instancji podniósł, że płatnik składek w postępowaniu sądowym nie naprowadził również jakiegokolwiek dowodu zmierzającego do wykazania niezgodności wydanej decyzji z rzeczywistym stanem faktycznym. Płatnik nie przedłożył w procesie jakichkolwiek nowych dokumentów. Nie stawił się na wezwanie celem przesłuchania w charakterze strony. Sąd Okręgowy podniósł, że ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne zainteresowanej zostały poprzedzone oceną charakteru kwestionowanych przez organ rentowy umów zlecenia, jakie zawarła ona z (...) K. M., przez pryzmat art. 58 § 1 k.c., tj. ocenę czy w ramach tych umów zlecenia K. D. wykonywała jakąkolwiek pracę na rzecz K. M. czy też wynagrodzenie z tych umów opłacało wyłącznie pracę wykonywaną przez zainteresowaną na rzecz jej pracodawcy S. M.. Bezsporne jest bowiem, że w okresie objętym zaskarżoną decyzją K. D. pozostawała w stosunku pracy z odwołującym się płatnikiem od 1 grudnia 2015 roku do 31 marca 2018 roku, nadto równocześnie w okresie od 1 kwietnia 2017 roku do 31 sierpnia 2017 roku oraz od 2 stycznia 2018 roku do 31 marca 2019 roku otrzymywała wynagrodzenie w ramach umów zlecenia zawartych z (...) K. M..

Zdaniem Sądu meriti, w rozpoznawanej sprawie istota sporu sprowadzała się do oceny prawidłowości ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne dla K. D. jako pracownika płatnika składek S. M.. Płatnik nie kwestionował przy tym samego matematycznego wyliczenia wysokości podstawy wymiaru składek, czy okresów objętych zaskarżoną decyzją, nie zgadzał się zaś z organem rentowym, iż przychody z umowy zlecenia zawarte przez zainteresowaną z innym podmiotem stanowiły w rzeczywistości dodatkowe wynagrodzenie z umowy o pracę łączących zainteresowaną z płatnikiem.

Sąd Okręgowy podniósł, że dokonanie oceny prawidłowości ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne zainteresowanej K. D. winno być poprzedzone oceną charakteru kwestionowanych przez organ rentowy umów zlecenia jakie zawarła ona z (...) K. M., przez pryzmat art. 58 § 1 k.c., tj. ocenę czy w ramach tych umów zlecenia K. D. wykonywała jakąkolwiek pracę na rzecz K. M. czy też wynagrodzenie z tych umów opłacało wyłącznie pracę wykonywaną przez zainteresowaną na rzecz jej pracodawcy – S. M.. Sąd musiał zatem rozstrzygnąć, czy zainteresowana w ramach umów zlecenia zawartych z (...) K. M., faktycznie wykonywała pracę na jej rzecz czy też na rzecz D. (...) S. M., z którym łączył ją stosunek pracy, oraz czy z tego tytułu odwołujący płatnik ma obowiązek odprowadzenia za zainteresowaną należnych składek na ubezpieczenia społeczne.

W świetle ustalonego w sprawie stanu faktycznego Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż stanowisko organu rentowego wyrażone w zaskarżonej decyzji jest trafne. Postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie wykazało bowiem ponad wszelką wątpliwość, że praca świadczona przez K. D. rzekomo na podstawie umów zlecenia zawartych z (...) K. M., wykonywana była w rzeczywistości na rzecz D. (...) S. M., tj. podmiotu z którym K. D. łączyła umowa o pracę, a wynagrodzenie, które zainteresowana otrzymywała od K. M. było faktycznie wynagrodzeniem za pracę świadczoną przez zainteresowaną na rzecz płatnika S. M.. Sąd Okręgowy podkreślił, że istotne dla sprawy okoliczności, tj. co do faktycznego charakteru dokonywanych przez K. M. wypłat wynagrodzenia z umów zlecenia na rzecz zainteresowanej (jako premii od sprzedaży wykonanej przez nią w ramach stosunku pracy łączącego ją z S. M.) potwierdziła sama K. M. oraz płatnik w czasie przesłuchania przed organem rentowym. Płatnik w postępowaniu kontrolnym również wyjaśnił, że taką formę wypłaty dodatkowego wynagrodzenia pracownikom doradziło płatnikowi obsługujące płatnika biuro rachunkowe.

W ocenie Sądu meriti, powyższy schemat działania potwierdza dodatkowo okoliczność, iż w szeregu „umów zlecenia” zawartych z zainteresowaną (z wyjątkiem pierwszej i ostatniej umowy), określano z góry bardzo precyzyjnie, „co do grosza”, wysokość wynagrodzenia za pracę za dany miesiąc, nie posługiwano się w nich np. stawką godzinową. Świadczyć to może o sporządzeniu przedmiotowych umów dopiero po ustaleniu wysokości premii od sprzedaży wykonanej przez zainteresowaną w ramach stosunku pracy z płatnikiem, której wartości z góry – przed zawarciem danej „umowy zlecenia” nie można było przewidzieć.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mające na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Na podstawie przywołanych ustaleń faktycznych, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że zawieranie umów zlecenia przez K. M. z zainteresowaną K. D., zatrudnioną w tym samym czasie na podstawie umowy o pracę u S. M., miało na celu obejście przepisów ustawy systemowej poprzez stworzenie drugiego tytułu do ubezpieczeń, co z kolei dało możliwość naliczania od niego jedynie składek na ubezpieczenie zdrowotne. Przychód z umów zlecenia, stanowił w rzeczywistości premię od sprzedaży i był elementem wynagrodzenia za pracę przysługującego zainteresowanej z umowy o pracę łączącej ją z S. M., w związku z czym powinien być objęty składkami na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, które opłacić powinien S. M. jako pracodawca zainteresowanej w spornym okresie.

Sąd Okręgowy podniósł, że organ rentowy - wbrew zarzutom odwołującego płatnika - w sposób pełny i wyczerpujący uzasadnił zaskarżoną decyzję i wskazał podstawę prawną jej wydania, tj. przepisy art. 83 ust. 1 pkt 3, art. 18 ust. 1, art. 20 ust. 1 ustawy systemowej oraz art. 58 § 1 k.c. Organ rentowy wskazał również w formie tabeli sposób, w jaki obliczył podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, tj. poprzez zsumowanie dochodów z tytułu umowy o pracę i umów zlecenia. Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że organ rentowy jest uprawniony do badania ważności umów cywilnoprawnych. Zgodnie bowiem z art. 68 ustawy systemowej do zakresu działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych należy między innymi wymierzanie i pobieranie składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne. W myśl natomiast art. 83 ustawy systemowej, ZUS wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw w szczególności dotyczących ustalania wymiaru składek. Organ rentowy posiada więc kompetencję do badania charakteru i do oceny prawnej umów stanowiących tytuł do zgłaszania do ubezpieczeń społecznych, w tym badania prawidłowości ustalania wymiaru składek i może wydawać decyzje w tym przedmiocie. Również w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest uprawniony do badania ważności stosunków prawnych stanowiących tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym, w celu stwierdzenia objęcia ubezpieczeniem społecznym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23.02.2005 r., sygn. III UK 200/04).

Sąd meriti podniósł, że skoro umowy zlecenia zawarte przez zainteresowaną i K. M. były nieważne, a kwoty wypłacone na ich podstawie stanowiły wynagrodzenie za pracę wykonaną przez zainteresowaną na rzecz D. (...) S. M., to zaskarżona decyzja w przedmiocie doliczenia do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne również przychodu z tytułu zawartych przez zainteresowaną umów zlecenia, jest prawidłowa.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie. O kosztach procesu orzekł na podstawie przepisów art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz.U. z 2018 r. poz. 265).

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się płatnik składek, zaskarżając je w całości i zarzucając mu:

1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 58 k.c. poprzez faktyczne uznanie, że nieważna bezwzględnie czynność prawna może rodzić jakiegokolwiek skutki, również w sferze należności o charakterze publicznoprawnym,

2) przepisów postępowania, tj.:

a) art. 477⁹ § 3 k.p.c. poprzez rozpoznanie odwołania pomimo to, że decyzja organu rentowego nie została doręczona pełnomocnikowi w sposób przewidziany prawem,

b) art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych w zakresie przesłuchania świadków w sytuacji, gdy ich przesłuchanie miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia.

Tak formułując zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uchylenie zaskarżonej decyzji organu oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz płatnika składek kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja płatnika składek nie zasługiwała na uwzględnienie.

Analiza zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, w tym zarzutów apelacyjnych, doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy.

Na wstępie, uwzględniając treść art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c., wskazać należy, że Sąd Apelacyjny dokonując własnej oceny przedstawionego pod osąd materiału procesowego stwierdził, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne (zawarte w wyodrębnionej redakcyjnie części uzasadnienia zaskarżonego wyroku) nie są wadliwe i znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął jako własne zarówno ustalenia faktyczne, nie znajdując przy tym podstaw do uznania słuszności zarzutów apelacji stanowiącej jedynie polemikę z prawidłowymi i wnikliwie uargumentowanymi motywami zapadłego orzeczenia.

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił w szczególności mające kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności zatrudnienia zainteresowanej K. D. i świadczenia przez wymienioną pracy na rzecz pracodawcy – płatnika składek S. M., w ramach zajmowanego stanowiska doradcy klienta w salonie operatora sieci (...). Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że mimo dodatkowo zawieranych umów zlecenia z K. M., zainteresowana świadczyła pracę na rzecz S. M.. Nie ulega przy tym wątpliwości, że K. M. i S. M. zdecydowali się na zawieranie z zainteresowaną dodatkowych umów zleceń, aby tym sposobem obejść przepisy art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 pkt 1 i 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. z 2021 r., poz. 423) – zwanej dalej ustawą systemową – i ograniczyć koszty po stronie płatnika składek, przez uniknięcie opłacania przez niego składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne z tytułu pracowniczego zatrudnienia zainteresowanej K. D.. Wniesione odwołanie, a następnie apelacja, płatnika składek, nie dała żadnych podstaw do przyjęcia jakiegokolwiek innego racjonalnego powodu dla dodatkowego zatrudniania zainteresowanej na podstawie „umów zleceń”, w szczególności gdy praca była dalej świadczona na rzecz płatnika składek. W konsekwencji organ rentowy prawidłowo ocenił, że skoro wynagrodzenie za pracę, wypłacane zainteresowanej, było świadczeniem wzajemnym za pracę świadczoną faktycznie na rzecz płatnika składek, to pracodawca powinien był w całości oskładkować przychody zainteresowanej, bez pomijania przychodów wypłacanych na podstawie dodatkowych „umów zlecenia”.

Sąd Apelacyjny wskazując na rzekome oddalenie wniosków dowodowych, zawartych w piśmie procesowym pełnomocnika płatnika składek z dnia 27.09.2020 r. (k. 31) wskazuje, iż skarżący pomija jednocześnie fakt, iż Sąd Okręgowy wezwał płatnika składek na rozprawę z dnia 24.11.2020 r. celem przesłuchania w charakterze strony, pod rygorem pominięcia tego dowodu. Została również wezwana K. M., w charakterze świadka. Zarówno S. M., jak i K. M., mimo odebrania w dniu 22.10.2020 r. wezwań przez S. M. (osobiście i jako dorosły domownik; wymienieni mieszkają bowiem razem pod tym samym adresem, k. 45), nie zdecydowali się stawić na rozprawę. Nie usprawiedliwili również swoich nieobecności, ani przed rozprawą na którą zostali wezwani, ani w późniejszym okresie. Płatnik składek i świadek po odebraniu wezwań mieli ponad miesiąc czasu na ewentualne zajęcie stanowiska w sprawie, z czego również nie skorzystali. Co więcej, nie stawił się na rozprawę z dnia 24.11.2020 r. pełnomocnik procesowy płatnika składek. Pełnomocnik płatnika składek wnosząc apelację nie wyjaśnił również przyczyn nieobecności płatnika składek, ani wskazanego świadka i jednocześnie poprzestał na stwierdzeniu, że pominięto dowód z przesłuchania strony i

świadka. Za bezzasadne należy uznać stanowisko, że Sąd pierwszej instancji powinien był oczekiwać dalszej inicjatywy procesowej ze strony płatnika składek, czy zmiany jego stanowiska w zakresie stawiennictwa, względnie stanowiska świadka w tym też zakresie, a w konsekwencji zwlekać z rozstrzygnięciem sprawy, w sytuacji, gdy wymienione osoby już raz zignorowały wezwania sądu i nie zamierzały tym samym składać zeznań, a zgromadzony na etapie postępowania przed organem rentowym materiał dowodowy dawał dostateczne podstawy do wyjaśnienia istoty sprawy i wydania rozstrzygnięcia w sprawie. Należy dodać, że skarżący podnosząc zarzut braku przeprowadzenia dowodów z zeznań wskazanych osób, nie podjął się nawet próby wykazania, że wskutek tego rodzaju braku mogło dojść do poczynienia nieprawidłowych ustaleń faktycznych, mających wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia. Ponadto, podnieść należy, że chybiony w sprawie był również wniosek dowodowy o przesłuchanie w charakterze świadków P. S., czy G. K., na okoliczność celu zawierania z tymi osobami umów zlecenia, skoro sprawa nie dotyczyła wymienionych osób, tylko zainteresowanej.

Odnosząc się natomiast do zarzutu apelacyjnego „rozpoznania odwołania mimo, że decyzja nie została doręczona w sposób przewidziany prawem”, należy podkreślić, że ewentualne błędy organu rentowego w toku postępowania nie mają wpływu na treść rozstrzygnięcia sądów, bowiem sądy ubezpieczeń społecznych nie ograniczają się do formalnej kontroli zaskarżonej decyzji, czy oceny prawidłowości toku postępowania administracyjnego, lecz w związku z wniesionym odwołaniem od decyzji, rozpoznają sprawę merytorycznie. Trzeba przy tym podkreślić, że bez znaczenia pozostaje tutaj podniesiona przez płatnika składek kwestia, ile faktycznie decyzji organu rentowego zostało mu doręczonych w ramach w jednej przesyłce pocztowej, skoro bezsporne jest, iż decyzja wydana w niniejszej sprawie została płatnikowi składek skutecznie doręczona w dniu 22.01.2020 r. (na adres pełnomocnika płatnika składek, k. 13) i stała się ona następnie przedmiotem zaskarżenia (płatnik wniósł bowiem od niej odwołanie). Dywagacje skarżącego, że właściwie nie wie on, jakie decyzje organ rentowy chciał mu doręczyć, są bezprzedmiotowe, gdyż oczywiste jest, iż decyzja została wydana, a następnie doręczona płatnikowi, a to niewątpliwie stanowi wyraz uzewnętrznionej woli organu rentowego, de facto w zakresie skutecznego wprowadzenia decyzji do obrotu prawnego.

Sąd Apelacyjny podnosi, że w sprawie niewątpliwie miał zastosowanie przywołany również przez Sąd pierwszej instancji przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Zgodnie z treścią przedmiotowego przepisu, za pracownika w rozumieniu tej ustawy uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Powyższe rozwiązanie legislacyjne jest wyrazem dążenia ustawodawcy do objęcia obowiązkiem opłacania składek na ubezpieczenia społeczne przychodów z umów zlecenia i o dzieło zawartych, bądź wykonywanych na rzecz tego samego pracodawcy, a tym samym uniemożliwienie pracodawcom, będącym płatnikami składek na ubezpieczenie osób zatrudnionych na podstawie stosunku pracy, unikania powinności uiszczenia składek od przychodów osiągniętych w związku z wykonywaną na ich rzecz pracą oraz przeciwdziałanie praktyce unikania regulowania wobec pracowników zobowiązań z tytułu godzin nadliczbowych. Sąd Apelacyjny podziela zatem stanowisko prawne wyrażane w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zapoczątkowanym uchwałą z dnia 2 września 2009 r., sygn. akt II UZP 6/09, opubl. w OSNP nr 3-4/2010, poz. 46, że w wypadku, gdy osoba, pozostająca w stosunku pracy, jednocześnie w ramach umowy zlecenia zawartej z osobą trzecią wykonuje pracę na rzecz swojego pracodawcy, to pracodawca ten jest nadal płatnikiem składek na obowiązkowe ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe tego pracownika z tytułu tej umowy (zob. też np. uchwała SN z 6 lutego 2014 r., sygn. akt II UK 279/13, Lex nr 1436176). Należy dodać, że wyżej wskazane stanowisko zajmują też sądy apelacyjne (zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 30 lipca 2015 r., sygn. akt III AUa 754/15, Lex nr 1793814; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 20 października 2015 r., sygn. akt III AUa 224/15, Lex nr 1927589; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 27 października 2015 r., sygn. akt III AUa 252/15, Lex nr 1927597; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 29 października 2015 r., sygn. akt III AUa 132/15, Lex nr 1927574). Sąd Najwyższy w kolejnym wyroku z dnia 3 października 2017 r., sygn. II UK 488/16, opubl. w MoPr 2017 nr 11, str. 562, Legalis nr 1683011) wyjaśnił również, że „praca wykonywana na rzecz pracodawcy” to praca, której rzeczywistym beneficjentem jest pracodawca, niezależnie od formalnej więzi prawnej łączącej pracownika z osobą trzecią. Oznacza to, że bez względu na rodzaj wykonywanych czynności przez pracownika wynikających z umowy zawartej z osobą trzecią

oraz niezależnie od tożsamości rodzaju działalności prowadzonej przez pracodawcę i osobę trzecią, wystarczającą przesłanką zastosowania art. 8 ust. 2a in fine ustawy systemowej jest korzystanie przez pracodawcę z wymiernych rezultatów pracy swojego pracownika, wynagradzanego przez osobę trzecią ze środków pozyskanych od pracodawcy na podstawie umowy łączącej pracodawcę z osobą trzecią. Nadto, ze względu na posłużenie się w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej szerokim pojęciem „pracownik”, stosunek pracy łączący pracodawcę z pracownikiem stanowi wyłączny tytuł ubezpieczenia, który pochłania dodatkowy stosunek cywilnoprawny. Osoba wykonująca pracę na rzecz swojego pracodawcy na podstawie umów cywilnych podlega obowiązkowo ubezpieczeniu społecznemu jako pracownik i na tym kwestia jej ubezpieczenia się wyczerpuje (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 13 marca 1997 r., I PKN 43/97, OSNAPiUS 1997 nr 24, poz. 49; z 3 kwietnia 2014 r., II UK 399/13, i z 6 lutego 2014 r., II UK 279/13). Z tych tytułów nie powstaje obowiązek ubezpieczenia społecznego, a także problem zbiegu ubezpieczeń regulowany w art. 9 ustawy systemowej. Uznaje się, że w tym przepisie pojęcie pracownika jest rozszerzone na jego dalszą aktywność w ramach umowy cywilnoprawnej, jeżeli w jej ramach świadczy pracę na rzecz swojego pracodawcy. Także więc w zakresie tej sfery aktywności uznawany jest – na potrzeby ubezpieczeń społecznych – za pracownika tego właśnie pracodawcy i pracodawca jest płatnikiem składek z tego tytułu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2018 r., sygn. I UK 287/17, Legalis numer 1770181 w wskazane w tymże: uchwała Sądu Najwyższego z 2 września 2009 r., II UZP 6/09, OSNP 2010 nr 3-4, poz. 46 oraz wyroki: z 22 lutego 2010 r., I UK 259/09, z 11 maja 2012 r., I UK 5/12, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 117; z 18 października 2011 r., III UK 22/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 266; z 18 marca 2014 r., II UK 449/13, z 3 kwietnia 2014 r., II UK 399/13, i z 14 stycznia 2010 r., I UK 252/09). Należy wskazać, że z regulacją art. 8 ust. 2a ustawy systemowej koresponduje unormowanie zawarte w art. 18 ust. 1a i w art. 20 ust. 1 tej ustawy, dotyczące problematyki podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. W sytuacjach, do których odwołuje się art. 8 ust. 2a ustawy systemowej mamy do czynienia z jednym, szeroko ujętym pracowniczym tytułem obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym, a zatem konsekwentnie w art. 18 ust. 1a ustawy systemowej i następczo w art. 20 ust. 1 ustawy systemowej nakazano w stosunku do tych ubezpieczonych uwzględnienie w podstawie wymiaru składek również przychodu z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło.

Podsumowując, w przypadku pracowników, o jakich mowa w art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi łączny przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, uzyskany z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy oraz umów cywilnoprawnych. W odniesieniu do tej kategorii ubezpieczonych (pracowników) płatnikiem składek jest pracodawca, a przychód z tytułu umowy cywilnoprawnej jedynie uwzględnia się w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy (art. 18 ust. 1a ww. ustawy). Pracodawca ustalając zatem podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu stosunku pracy, powinien zsumować wynagrodzenie z umowy cywilnoprawnej z wynagrodzeniem ze stosunku pracy. Obowiązki płatnika powinny bowiem obciążać podmiot, na rzecz którego praca w ramach umowy cywilnoprawnej jest faktycznie świadczona i który w związku z tym uzyskuje jej rezultaty, unikając obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy. Ugruntowane stanowisko w tej kwestii zostało zaprezentowane w wyrokach Sądu Najwyższego: z dnia 14 stycznia 2010 r. (sygn. I UK 252/09, LEX nr 577824), z dnia 22 lutego 2010 r., (sygn. I UK 259/09, LEX nr 585727) i z dnia 18 października 2011 r. (sygn. III UK 22/11, OSNP 2012/21-22/266) oraz w postanowieniu Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2012 r. (sygn. III UK 64/11, LEX nr 1215455). W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że zainteresowana w ramach stosunku pracy, świadczyła pracę na rzecz swojego pracodawcy, w zakresie obsługi klienta w salonie sieci (...). Zawierane przez zainteresowaną dodatkowe umowy z podmiotem trzecim, tj. K. M., na tle realizacji wskazanego stosunku pracy, nie wywołały żadnych skutków prawnych, wobec czego niezasadny okazał się zarzut apelacyjny, jakoby z faktu stwierdzenia nieważności tych umów Sąd pierwszej instancji wywodził obowiązek płatnika składek w zakresie obliczenia, pobrania i odprowadzenia składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne. Jak wynika z powyższych rozważań prawnych, obowiązek ten wynikał z faktu nawiązania stosunku pracy z zainteresowaną, świadczenia przez wymienioną pracę nadal na rzecz swojego pracodawcy oraz ze wskazanych uprzednio bezwzględnie obowiązujących przepisów ustawy systemowej.

Wskazując na argumenty wyżej podane Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną.

W punkcie II wyroku Sąd rozstrzygnął o kosztach postępowania, odstępując od obciążania kosztami zastępstwa procesowego.

Zgodnie z treścią przepisu art. 98 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Przy czym, zgodnie z treścią art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepisy kodeksu postępowania cywilnego statuują tym samym zasadę, że wprawdzie wynik procesu z reguły decyduje o obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, niemniej nie jest to obowiązek nieograniczony i podlega ocenie z punktu widzenia zasad słuszności.

Kodeks nie konkretyzuje pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 grudnia 1973 roku, II CZ 210/73, Lex, nr 7366). Zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej (por. postanowienie SN z dnia 14 stycznia 1974 roku, sygn. akt II CZ 223/73, LEX nr 7379). Do wypadków szczególnie uzasadnionych w rozumieniu art. 102 k.p.c. można także zaliczyć sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu sądu (por. postanowienie SN z dnia 1 września 1973 roku, sygn. akt I CZ 122/73, OSNC 1974/98). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego.

Na kanwie powyższych rozważań stwierdzić należy, że w niniejszej sprawie wystąpiły przesłanki do odstąpienia od obciążania płatnika kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej w oparciu o art. 102 k.p.c.

Po pierwsze, w ocenie Sądu Apelacyjnego płatnik pozostaje obecnie w trudniej sytuacji majątkowej, z uwagi na panujący stan epidemii i zmieniające się obostrzenia. Przez okres ten firma zarabia wyłącznie na koszty stałe w tym przede wszystkim na wynagrodzenia pracowników (oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania k. 112-114). Ponadto wskazać należy, że nakład pracy pełnomocnika ZUS w sprawach z odwołania S. M. lub K. M. ma charakter powtarzalny z uwagi na jednakowy charakter sprawy a Sąd pierwszej instancji zasądził pełne koszty postępowania pierwszoinstancyjnego.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 102 orzeczono jak w punkcie II sentencji wyroku.

Romana Mrotek Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk Jolanta Hawryszko